

Nowy

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Piątek, dnia 22 września 1916 r.

Pr numerata w Łodzi wynosi rocznie 12
mrk., półrocznie 6 mrk., miesięcznie 1
mrk. Za odosłanie do domu 40 f. mies.

Redakcja i administracja
Zachodnia 37.

Cena ogłoszeń: I-sza strona 1 mrk.
za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 1 mrk.
nekrologi i reklamy 40 f., ogłoszenia zwy-
czajne 20 f., ogłoszenia drobne 4 f. za wyraz.

Pr numeratę i ogłoszenia w Tomaszowie do „N. Kurjera Łódzkiego” przyjmuje Olga Hill ulica Tekla Nr. 1.

TEATR POLSKI, Cegielniana Nr. 63.

W niedzielę, 24 o godz. 3 po poł.

GROMIWOJA

komedia Arystofanesa w 3-ich aktach

Bilety do nabycia w cukierni Roszkowskiego.

W sobotę 23, niedzielę 24, wtorek 26
i w czwartek 28 o godz. 7 i pół wiecz.

MŁODY LAS

sztuka w 3 aktach, J. A. Hertza.

Teatr czynny we wtorki, czwartki
i soboty - w niedziele i święta dwa razy.

Z przełomowej chwili.

O powodzeniu danej jednostki w życiu decydują nie tylko zdolności jej, przedsiębiorczość i wiedza, lecz jeszcze cały szereg innych warunków, nad którymi bliżej mało się zastanawiamy. Pomijając już nie podlegającą naszej kontroli przypadkowość, musimy przyznać, że istnieje pewien *avoir vivre*, jakaś umiejętność życiowa zastosowywania się do warunków, kierowania samym sobą, umiejętność racjonalnego gospodarowania swymi siłami i należytego ich wyzyskania.

Intensywność walki życiowej jest bardzo rozmaita w zależności od grup i jednostek. Nie ulega wątpliwości, iż część tylko naszych sił bezpośredni w tej walce przyjmuje udział, reszta pozostaje zawsze w odwodzie i rezerwie.

Wynika z tego oczywiście, iż powodzenie człowieka w znacznej mierze zależy od jego umiejętności dzielenia swych sił i środków na czynne i zapasowe, życie bowiem, jak sztuka strategiczna, wymaga rezerw, których samo istnienie wpływa na bieg wypadków. Nie należy nigdy przystępować do akcji z całym wysiłkiem, na jaki jesteśmy w ogóle zdolni; winniśmy raczej określić jakiś rozsądny stosunek między bezpośrednimi siłami czołowymi a pozostającymi jeszcze do dyspozycji rezerwami.

Jeśli pozostawiamy sobie za mało rezerw, możemy łatwo w krytycznym momencie ulec wyczerpaniu, w przeciwnym zaś razie, t. j. jeśli rezerwy są zbyt wielkie w stosunku do sił czynnych, osiągnięte rezultaty mogą się okazać nikłymi w porównaniu z naszą potęgą rzeczywistą.

Pozatem istnieje jednak jeszcze szereg warunków zewnętrznych niezależnych zupełnie od naszej woli i wiedzy. Z tych przytoczymy warunki miejsca i czasu.

Ludzie, posiadający identyczną wartość wewnętrzną, mają jednak rozmaite widoki powodzenia w życiu zależnie od tego, czy są to mieszkańcy wsi lub prowincji, czy też obywatele stolicy i wielkich zgromadzeń ludzkich. Mieszkaniec stolicy ma zawsze większe szanse, zresztą przebywanie w wielkim środowisku ludzkim jest doskonałą szkołą życia, która wyrabia i rozwija pewne jakości. Jeśli rozejrzemy się w stosunkach francuskich naprz., to przekonamy się z łatwością, że rząd francuski składa się głównie z osób urodzonych w Paryżu lub też takich, które w bardzo wczesnej młodości do stolicy parskiej przywędrowały. To

samo da się naturalnie powiedzieć i o innych krajach. Nawet przeciętne zdolności łatwiej torują sobie drogę w stolicy, aniżeli wybitniejsze na prowincji.

Jeszcze znaczniejszy wpływ na losy ludzkie wywiera epoka, w której sądzonym im jest żyć, i która już to sprzyja szczególnie rozwojowi i uznaniu talentów i zdolności, już to przeciwnie stwarza dla nich warunki niekorzystne i pozostawia w cieniu nawet jednostki wybitne.

Najlepszym dowodem, że tak się dzieje istotnie, jest fakt, że najwybitniejsi mężowie stanu, uczeni i artyści w czasie szkolnym kolegowali z również wybitnymi jednostkami, natomiast podczas innych okresów całe pokolenia młodzieży nie wydają się, coby się ponad poziom przeciętny wynosiło.

Za epokę szczególnie sprzyjającą do wybijania się i odznaczania jednostek energiczniejszych i zdolniejszych, uważać należy bezwzględnie obecny okres przełomowy.

Przerywając utarty bieg życia, kruszy wojna i nieubłagane obraca w niwecz wiele przyjętych, dziedzinnych przywilejów prawnych i faktycznych. Cały szereg osób musi rozpoczynać derabianie się na nowo. Stwarzają się świeże, dawniej nieznanne, ostre i surowe warunki, wobec których wszyscy są równi. Odwaga i energia stają się najcenniejszymi przymiotami człowieka.

Do obsadzenia jest i będzie mnóstwo nowych placówek, o które rozpoczyna się zaciekle chwilami walka. Nieraz trzeba robić bokami, by zdyktansować konkurentów. Wyschły bowiem stare rzeki życiodajne kraju, a na nowe źródła rzucają się masy zgłodniałe.

W tej walce zwyciężyć może nie bardziej godny i dzielny, lecz bardziej brutalny, bardziej bezwzględny i chciwy.

Od zdrowego instynktu narodu zależy, czy potrafi on odróżnić ziarno od plewów, czy potrafi powierzyć swe losy pracowitym dłońom altruistów, czy też oprze się o zwodnicze plecy egoistów i karierowiczów...
E. S.

Możliwości pokojowe.

Dzienniki niemieckie przynoszą szereg ciekawych, bardzo charakterystycznych wiadomości, o wynurzeniach polityków rosyjskich na temat możliwości pokojowych.

W tym kierunku dość obszernie wypowiedział się bawiający w sierpniu

w Sztokholmie wiceprezydent Dumy państwowej rosyjskiej Protopopow. Obecnie zaś dziennik lipski „Leipziger Tageblatt” donosi o niezwykle interesujących oświadczeniach, wypowiedzianych na ten sam temat przez rosyjskiego ministra skarbu Barka, który w powrocie z Londynu zatrzymał się w Sztokholmie. Bark—wedle doniesienia cytowanego powyżej dziennika—oświadczył:

Jest rzeczą możliwą, że przeżyjemy jeszcze jedną kampanję zimową, widać jednak wiele objawów, które przemawiają w kierunku wręcz przeciwnym. Wprawdzie ani po naszej stronie, ani też wśród naszych przeciwników nie zachodzi konieczność zawarcia pokoju, można nawet powiedzieć, że wszyscy mówią o czemś przeciwnym — że wojnę zarówno my, jak i nasi wrogowie prowadzić możemy jeszcze całe lata. — Istnieją atoli inne podstawy, które pozwalają przypuszczać, że wojna prawdopodobnie szybko będzie ukończona.

Plan złamania Niemiec przy pomocy blokady, jako też plan zniszczenia ich w drodze militarnej okrajania, nie doprowadziły do pożądanego przez nas celu. Wojna toczy się dalej do dziś dnia nie zapadło rozstrzygnięcie ani na naszą korzyść, ani też na rzecz naszych przeciwników.

W wojnie obecnej jednak obok kwestji militarnej wielkie znaczenie ma sprawa techniczno-finansowa. — Byłoby nierozsądnym optymizmem twierdzić, jakoby Niemcy i państwa z nimi sprzymierzone z mniejszymi widokami prowadzić mogły wojnę finansową z nami, niż koalicja z Niemcami i ich sprzymierzeńcami. — Nasi wrogowie prowadzą wojnę znacznie taniej niż my. Im dłużej trwać będzie wojna, położenie finansowe coraz bardziej pogarszać się będzie na naszą niekorzyść. Musi być zatem zakreszony pewien cel, po za który wykroczyć nam nie będzie wolno.

W dalszym ciągu oświadczył Bark: Naogół można powiedzieć, że w Rosji nienawiść ku naszym przeciwnikom coraz bardziej zanika. Namietności, jakie wybujały w pierwszym okresie wojny, dawno znikły, ustępując miejsca spokojniejszym nastrojom.

Wystąpienie i opinii, wygłaszanych przez dzienniki rosyjskie, nie należy identyfikować z zapatrywaniami narodu rosyjskiego. Przedewszystkiem w handlowym świecie rosyjskim panuje silny prąd, objawiający się w pragnieniu podjęcia z powrotem dobrych stosunków z dzisiejszymi przeciwnikami, chociaż naogół pragną klęski mocarstw centralnych, celem zachowania stosunku sił w Europie. O zniszczeniu, rozbiu Niemiec dzisiaj nikt już nie myśli, co więcej, jest u nas wielu wpływowych polityków, którym car chętnie daje posłuch, a którzy uważają za pożądaną, by obok silnych Niemiec istniała również silna Rosja. Zaczynamy już patrzeć na fakty bez uprzedzeń. Jest to wprawdzie tylko symptomem, ale symptomem to pocieszającym.

Jestem przekonany — zakończył minister — że mimo pozornego powiększenia się sytuacji wskutek wystąpienia Rumunii, rozpoczną się niebawem pierwsze próby po ednania. Jest to jednak moje czyste osobiste zapatrywanie.

„Leipz. Tageblatt”, emawiając powyższe oświadczenie, dodaje do niego liczne uwagi. — Wynurzenia ministra Barka, oświadcza dziennik, są zgodne z wiadomościami o nastrojach, panujących w pewnych kręgach rosyjskich, stojących blisko cara, które to kręgi od upadku Sazonowa zyskują coraz więcej na znaczeniu. Wiemy wprawdzie dobrze, że kręgi te nie posiadają dotąd jeszcze takiej władzy, by życzenia swe przeprowadzić, ale z drugiej strony uważamy za możliwe, że stanie się to wtedy, gdy na wschodzie zapadnie rozstrzygnięcie. Niemiecko-bułgarskie sukcesy, odniesione w Dobrudży, udaremniły plan rosyjski, którego celem był marsz na Konstantynopol i opanowanie Dardaneli. Wprawdzie na rumuńskim teatrze wojny toczy się jeszcze będąc zacięte, wielkie walki, możemy jednak oczekiwać rozstrzygnięcia, jakie tam zapadnie, z zupełnym spokojem i całym zaufaniem.

Z chwilą takiego zakończenia kampanji rumuńskiej, jakiego się spodziewamy, droga do Konstantynopola zostanie dla Rosji ostatecznie zamknięta. Wówczas wyłoni się też poważne niebezpieczeństwo dla południowych prowincji rosyjskich. A wtedy nadejdzie czas, w którym zbliżenie Rosji do mocarstw centralnych, przez wpływowe kręgi rosyjskie już dzisiaj tak pożądaną, stanie się rzeczą zupełnie możliwą.

Kronika

— Długi Warszawy i Łodzi.

Warunki wojenne wpłynęły na znaczne zmniejszenie się dochodów miejskich, przyczem jednocześnie wydatki wzrosły ogromnie.

Uszczupliły się dochody z podatków miejskich, wskutek zamarcia ruchu handlowego znikły wpływy z aktyów rejentalnych, protestów naprz. odpadły również opłaty od dowożonych dla potrzeb przemysłu naszego materiałów i t. d. Natomiast zapomogi dla rezerwistów, niesienie pomocy biednym, rozwój zaniedbanego przez Rosjan szkolnictwa i inne niezbędne wydatki pochłaniają kolosalne sumy, dla zdobycia których miasta muszą się uciekać do pożyczek.

Długi st. m. Warszawy sięgają obecnie blisko 73 milionów rubli, co wynosi około 73 rubli na głowę ludności, od chwili bowiem przyłączenia przedmieść do miasta liczy Warszawa milion mieszkańców. W porównaniu z zadłużeniem innych wielkich miast europejskich obciążenie Warszawy długami uważać można za niezbyt wysokie.

W innych zgola warunkach, mia nowicie znacznie lepszych znajduje się Łódź.

Do wybuchu wojny nie miało miasto nasze długów zupełnie. Obecnie natomiast suma wszystkich długów miejskich wynosi około 11 milionów rubli przyczem niebawem zaciągnięta zostanie świeża pożyczka w wysokości 10 milionów marek. Do dnia dzisiejszego wypadła u nas przeciętnie na 1 mieszkańca około 20 rb. długu miejskiego.

Musimy jednak zaznaczyć, że po zornie tylko znajdujemy się pod tym względem na lepszym położeniu, aniżeli nasze miasto stołeczne. W normalnych bowiem warunkach długi bywają zaciągane nie na wydatki bieżące, lecz na specjalne cele użyteczności publicznej. Najczęściej więc im wyższe są długi, tem lepsze i do skonalnsze urządzenia miejskie: kanalizacja, wodociągi, szpitale, szkoły, parki, bruki, kąpiele ludowe, teatry, muzea itd. itd.

W rzeczywistości brak długów miejskich ilustrował poniekąd zaniedbanie naszej gospodarki komunalnej. Zadaniem samorządnej organizacji jest zaprowadzenie gospodarki racjonalnej i możliwie szybkie usunięcie tych luk, które w ciągu panowania rosyjskiego się utworzyły.

(st.)

— III-a pożyczka miejska.

Zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej, przystępuje Magistrat do zaciągnięcia III-ej pożyczki miejskiej w wysokości 10 milionów marek. Sześcioprocentowe obligacje tej pożyczki zostają na dogodnych warunkach lombardowane w konsorcjum berlińskich banków z „Dresdener Bank“ na czele. Onegdaj zaprosił Magistrat 745 łódzkich firm i obywateli do podpisania gwarancji na podwójną sumę, t. j. razem na 20 milionów marek. Zwrot sumy bankom berlińskim ma nastąpić za rok od chwili podniesienia przez miasto pierwszej zaliczki.

(st.)

— Cele i zadania uniwersyte- tów ludowych.

Na temat powyższy odbędzie się w niedzielę, dnia 24 b. m. o godz. 4-ej po południu w lokalu T. K. O. (Podleśna 1) konferencja zbiorowa, połączona z dyskusją. Referat zasadniczy wypowie dr. Mieczysław Kaufman, wskazówek dotyczących się nauki poszczególnych przedmiotów udzielił p. Koziółkiewiczówna i pp. Bryl, Klocmann i H. Wysznaeki.

Zarząd T. K. O. prosi o przybycie czytelników i słuchaczy wykładów T. K. O. oraz osoby, interesujące się sprawą oświaty ludowej.

— (L) Na zjazd Tow. Kredy- towych

W Warszawie wyjeżdżają dziś z Łodzi dyr. Gajewicz i mec. Lachmanowicz, aby przyjąć udział w konferencji przedstawicieli Tow. Kred. z całego Królestwa, która się rozpoczyna w dniu jutrzejszym.

— (L) Dziesięciolecie szkoły.

Szkola, przy Gazowni miejskiej w dniu 1 października obchodzi 10-cie lecie istnienia.

Założona w 1906 r. w lokalu przy ul. Widzewskiej № 106, liczyła początkowo 5 osób personelu nauczycielskiego, który następnie zmalał do trzech, a obecnie powiększył się do czterech.

W roku bieżącym wykłady w szkole prowadzi: starszy nauczyciel p. Maj-Majewski, p. Hanzenówna, Gałarska i p. T. Goebel, prócz tego naukę religii objął ks. Małczyński.

Uroczystość jubileuszowa odbędzie się w Demu Ludowym (Przejazd 34).

— Na tramwajach.

W tramwajach wywieszono nową takse określającą cenę biletu na 5 kop. 10 fen., uczniowskiego 3 i pół kop. lub 7 fen., jak również dziecięcego (do lat 10-ciu), o wychowawcach wyższych uczelni taksa nie wspomina, wobec czego konduktorzy wymagają od studentów normalnej opłaty, co bywa często przyczyną nieporozumień.

(L.)

— (L) Sprzedaż cukru

w sklepach detalicznej sprzedaży rozpoczęła się od poniedziałku, 25-go b. m. za kartkami nowej, 85 serji (kartki na cukier serji 34—z powodu braku tegoż — znów tracą swą wartość).

— (a) Szpital dla umysłowo- chorych.

Komitet budowy szpitala dla umysłowo-chorych w Radogoszczu przy Zyd. T-wie Dobrocza, przystąpił do wzniesienia tymczasowo jednego powilonu, wobec czego liczba pacjentów będzie narazie bardzo ograniczona.

— (w) Pogotowie w opałach.

Pogotowie ratunkowe, będące jedną z najpożyteczniejszych instytucji w mieście, przeżywa obecnie niebezpieczny kryzys materialny z powodu czego czynności jego są bardzo ograniczone.

W czasach przedwojennych personel lekarski „Pogotowia Ratunkowego“ składał się z 12 lekarzy prócz sanitariuszy. Obecnie liczba lekarzy zmniejszyła się do 6. Do dyspozycji były zawsze 3 karetki parokonne. Obecnie znajduje się w pogotowiu jedna karetka parokonna i ta w niemożliwym do użytku stanie tak, że w razie wypadku trzeba się posługiwać dorożką.

Z tego też powodu musiano w ubiegłym tygodniu kilkakrotnie odmówić wyjazdów i uszkodzowanych przywożono na stację. Składa się na to, jak wyżej wspomniano, brak środków materialnych—stojący w związku z nieregularnym wnoszeniem składek członkowskich jak również i brak zainteresowania się społeczeństwa, które już zda się zapomniało o potrzebach Pogotowia.

— Stan uboju w Rzeźniach Miejskich.

Z wybuchem wojny ubój w Rzeźniach Miejskich zmniejszył się znacznie. Obecnie bite jest przeciętnie do 2 tysięcy sztuk bydła w miesiącu.

W sierpniu naprz. zabito 1872 sztuki: cieląt—68; owiec—296, koni—17; nierogacizny 151 i 1340 sztuk bydła rogatego.

(k.)

— (a) Z sądownictwa.

Apelacja podawana w sprawach karnych bywa uwzględniana li tylko w tych razach gdy kara przenosi 100 rb. lub 200 mk., lub 6 tygodni aresztu. Przy mniejszych karach apelacja założona być nie może.

— Mianowanie.

Przybył z Holcei Dr. Wohl mianowany został Cesarско-niemieckim sędzią pokoju VII rewiru m. Łodzi.

(a)

— Zebranie rzemieślników.

Koło starszych i podstarszych przy Resursie Rzemieślniczej (ulica Widzewska № 117) otrzymało pozwolenie odnośnych władz na zwołanie wielkiego zebrania rzemieślników.

Zebranie to odbędzie się w lokalu Resursy w niedzielę 24 września r. b. o g. 4 po poł.

Na zebranie powyższe przybyć winny w pierwszym rzędzie zarządy wszystkich cechów oraz gospód czeladniczych, jako też ogół rzemieślników cechowych, ponieważ porządek dzienny obejmować będzie sprawy bardzo ważne.

— Żelazo zamiast miedzi.

Jak mówi stare przysłowie „potrzeba jest matką wynalazków“.

Przed wojną naczylnia kuchenne i cukiernice były wyrabiane z miedzi.

Obecnie z powodu braku takiej trzeba szukać sposobu zamienienia téż innym metalem. Mielimy sposobność oglądać przedmioty, które ani dobrocią, ani formą nie ustępują miedzianym wyrabiane z żelaza.

Nadać pożądany kształt udało się dzięki aparatów do spajania.

Na ostatnim posiedzeniu cukierników zebrani oglądali wyroby z żelaza pobielane, firmy Sikorki i Trojanowski (Mikołajewska 105) i przyszedł do wniosku, iż naczylnia te nadają się do potrzeb cukierniczych wobec czego wszyscy postanowili zaopatrzyć się w takowe.

Również piekarze i rzeźnicy znajdują tam potrzebne dla nich utensylla.

— Gaz i elektryczność.

Wobec coraz krótszego dnia a także i braku nafty—zużycie gazu zwiększa się również z dniem każdym.

Pomimo zmniejszenia się zapotrzebowania przez zakłady przemysłowe, magazyny, sklepy i t. p.—konsumcja gazu większa jest niemal obecnie niż przed wojną, i o wiele większą jest niż zapotrzebowanie elektryczności.

Przyczyną tej przewagi jest znaczne podroże materiały instalacyjnych, zwłaszcza przewodników, a także i to, że światło gazowe, równocześnie ogrzewa mieszkanie i wogóle kalkuluje się taniej, niż elektryczność.

Nawet zbytnie osuszenie powietrza, uważane dotychczas za ujemną stronę oświetlenia gazowego, okazuje się obecnie pożądanym, gdyż przeciwdziała wilgoci, uawniające się obecnie prawie wszędzie, wobec skąpego opalania lokal.

Większość nowych zgłoszeń do Gazowni stanowią drobniejsze instalacje (2—3 pokoje) i kuchnie.

(k.)

— Zamach kuchni

W przeciągu ubiegłego miesiąca w taniej kuchni przy ulicy Nowo Zarzewskiej № 7 wydano 16200 3 kopiejkowych obiadów 1620 bezpłatnych 930 szkolnych (po 2 kop.) i 1771 za bonami Sekcji Szkolnej przy Magistracie.

Koszt obiadów wyniósł 1600 rb. 93 kop. Za obiady wpłynęło 504 rb. 60 kop. Deficyt wyraża się cyfrą — 1096 rb. 33 kopiejki.

W kuchni dziecięcej przy Stowarzyszeniu N. Pom. dla Dzieci Szkół przy ulicy Pańskiej № 15 wydano 17126 obiadów w czem 6526 płatnych po 2 kop.) 623 bezpłatnych i 3377 za bonami Sekcji Szkolnej.

Koszt obiadów wyniósł 1334 rb. 37 kop.

— Sprzedaż węgla na placach Magistratu z powodu małego dowozu będzie ograniczona do 14 korca na osobę.

(a-w.)

— Z „Uzdrowska“

5 październik pawraca z „Uzdrowska“ 9 partja rekonwalescentów.

Wyjazd 10 i ostatniej partji letniego sezonu nastąpi 9 października.

— Monety na spław.

Z powodu drożyzny srebra złotnicy skupują monety rublowe na spław i placą za nie po 1.20 za sztukę.

(e-w.)

— Na koleje Tuszyńskiej

onegdaj z powodu pęknięcia koła ruch uległ przerwie w ciągu całego dnia.

(a)

— Z kinematografów.

Istniejący do niedawna w gmachu „Grand Hotelu“ kinematograf „Mirage“ przeszedł pod zarząd Grand-Hotelu i prowadzony będzie pod firmą „Grand-Kino“.

Otwarcie tego nowego kinematografu, w którym ku wygodzie publiczności uskuteczcono różne przeróbki, urządono kasę zamawiania i zastosowano najnowszej konstrukcji aparat kinematograficzny, dający najwyższą przejrzystość obrazu i usuwający wszelkie, tak nieprzyjemne dla oka drgania—otwarty zostanie w sobotę, dnia 23 b. m.

Blizsze szczegóły w programach.

— Teatr Nowoczesny.

Występy sympatycznego zespołu artystów zgromadzonych obecnie w teatrzyku przy ul. Zielonej № 3, z chwilą zmiany siedziby, a zwłaszcza dzięki dokompletowaniu ensemblu nowo-zaaangowanymi siłami w osobach p. Tokarskiej i Zejdowskiego—zyskały wielką popularność i cieszą się frekwencją, dowodem czego może służyć przepełnienie na przedstawieniach inauguracyjnych.

Doborowy, utrzymany w przywołanym tonie program, w którym na przemian deklamacja, śpiew i t. t. walczą o lepsze, wywołując burzę oklasków, a humor p. Zejdowskiego, udzielając się publiczności powoduje prawdziwe huragany śmiechu, wobec nader umiarkowanych cen—rokuje „Teatrowi Nowoczesnemu“ powodzenie, dyrektora zaś nie zaprzestaje zabiegów, aby utrzymał go stale na poziomie artystycznym.

(N)

— Wzmianka.

Miał być rozpoczęte starania o danie zajęcia osobom płci żeńskiej w służbie urzędowej w Łodzi i poza miastem. Pisemne zgłoszenia należy składać niezwłocznie w Łódzkim Urzędzie Pracy, Spacerowa 3. Trzeba krótko nadmienić o szczególnych wiadomościach wstępnych, dawnej pracy i położeniu rodzinnem. Chodzi tutaj tak o osoby biegłe w piśmie (piszące na maszynie, kancelistki, pomocnice biurowe), jak i o takie kobiety i dziewczęta, które dotąd nie były czynne piśmiennie, lecz które umiały po niemiecku czytać i pisać. Dla niższych podrzędnych można się będzie może również wystarać o miesiąc.

— Ze Zgierza.

Onegdaj o godz. 7 w. w lokalu „Lutni“ przy udziale 120 osób odbyło się organizacyjne zebranie w sprawie założenia kooperatywy, zwołane przez pp. Podciechowskiego i Zimolonga, zakończone niemiłym zajściem, którego można było przy odrobinie dobrej woli uniknąć.

W głosowaniu nad ustawą okazało się, że część inteligencji zgierskiej była zdania, iż każdy członek może mieć 10 udziałów i 10 głosów.

Zaproszeni na zebranie robotnicy żądali zmiany ustawy w sensie demokratycznym, na co odpowiedział p. Podciechowski, że przy ewentualnej zmianie ustawy miejscowa Rada Opiekunów może cofnąć przyznany zasiłek.

P. Patek, oświadczył, że to co organizatorowie uchwalili tego zmienić nie można, a strona prawna ustawy jest nienaruszalna.

P. Wiczeorek, zaznacza, że na zapisywanie się do kooperatywy jest już zapóźno, wobec czego p. Szymczak, w imieniu robotników zarządził organizacji wsteczniectwo, oświadczył, iż zasadą współdzielczości winien być jeden udział i jeden głos, tymczasowo organizatorowie nietylko że nie chcą zmienić ustawy, ale odrzucają wniosek ażeby polecił zarządowi zmianę tejże i wyprasząją niewygodnych uczestników zebrania, które winno być dostępne dla każdego, poczem około 50 robotników opuściło salę.

(o)

Wypadki i kradzieże:

— Ofiary niedozoru.

Wczoraj o godz. 2 po poł. przy ul. Włoczańskiej 23, zladziły sobie palce dziewczynami 5-letni syn krawca, Moréka Szymanowicz.

— Inny wypadek zdarzył się przy ul. Skłodowej 11. w podwórzu, gdzie wpadł do dołu na pełnonożnym wędnem 3-letni syn robotnika Władysława Różycki.

W obu wypadkach pierwszej pomocy udzielił lekarz Pogotowia.

(e)

— Ze schodów.

Wczoraj o godz. 5 po poł. przy ul. Lipowej № 59, spadła ze schodów 42-letnia Agnieszka Toasiak przyczem uległa okaleczeniu głowy i rąk. Pierwszą pomoc udzielił jej lekarz Pogotowia.

(e)

— Atak epileptyczny.

Wczoraj o godz. 8 rano przy ul. Andrzeja № 42, uległa atakowi epilepsji Apolonia Sawinska zamieszkała przy ul. Andrzeja 36 odznaczającą ogólnie pokaleczenie. Pomocy udzielił pogotowie — poczem odwieziono ją do domu.

(e)

— Krewka żona.

Wczoraj o godzinie 10 rano przy ulicy Pańskiej 63 został w mieszkaniu swem pobity przez 49-letnią kapelusznik Antoni Szymański do tego stopnia, że rany, pochodzące z tego potępnego stunku musiał mu opatrzyć lekarz Pogotowia.

(e)

Ze związków i stowarzyszeń.

× (a) Ze Stow. Prac. Notarjatu

W tych dniach, na skutek starań Zarządu Stowarzyszenia, zostanie utworzona przy ulicy Konstanyńowskiej № 5 kuchnia dla członków Stow. i ich rodzin.

Koszt obiadu składającego się z zupy i jarzyn wynosić będzie 22 k.; zupa z mięsem i jarzyną—85 kop.—Zarówno do pierwszych jak i do drugich dodawane będzie ćwierć funta chleba (za kartkami).

Nowa kuchnia będzie urządzona na wzór kuchni przy Resursie Rzemieślniczej.

Z prowincji.

Δ Szkoła leśnicza.

Wydział leśny Gł. Tow. Rolniczego zakłada średnią szkołę leśną, do której przyjmowani będą uczniowie od lat 17-tu, posiadający świadectwo z ukończenia 4-eh klas szkoły średniej.

Roczna opłata wynosić będzie rubli 100. Szkoła otwarta będzie albo w Drewnicy lub w Warszawie.

Co się tyczy szkół rolniczych, delegat T-wa Rolniczego stwierdził, że wszystkie tego rodzaju uczelnie w kraju naszym popieszenie przygotowują się do prowadzenia wykładow. W okupacji austriacko-węgierskiej podjęto starania o wyjednanie u władz odpowiednich zasiłków na wznowienie wykładow w istniejących szkołach i na utworzenie trzech nowych.

A Z Sosnowca.

Magistrat wyasygnował 3000 rb. na rzecz chrześcijańskiej kuchni dla inteligencji.

(a)

Teatr i Sztuka.

Teatr Polski (Cegielniana 69).

„Młody las“ Jana Adolfa Hertza, ostatnia warszawska nowość repertuarowa, największy sukces teatru „Rozmaitości“ na którego scenie obchodził jubileusz 50-go przedstawienia, a którego premierę w Teatrze Polskim naznaczono nieodwołalnie na wieczór utrzajsz (godz. 7.30), ma dać popis grze aktorskiej całego zespołu męskiego.

Młodziży bohaterskiej, która święcie broniła ducha polskiego, „stawiając opór siłom obcyemu pająka dusiciela rusyfikacji“, przodu Antos Majewski. Antosia gra p. Janusz Staszewski. Iowarzyszem jego w sprawie tworzenia szkoły polskiej jest Franio (p. Borzecki); kulminacyjnym punktem sztuki jest przedstawienie wiec w akcie IV-ym, któremu przewodniczy Pietrzak (p. Przybylski).

Galerję typów profesorskich tworzą, pp.: Nawrocki, Machalski, Samborski, Oledzki, Wolski, Orłowski, Dominiak z p. Januszem Orłowskim w roli inspektora Pakotina na czele.

Próbow pod kierunkiem reż. J. Orlińskiego towarzyszy od kilku dni autor,

Teatr Niemiecki

z dnem 30 b. m. rozpoczyna sezon zimowy pod dyr. p. Waltera Wassermana.

(e)

Obwieszczenie.

Istnieją uzasadnione podejrzenia, że publiczność proponuje, a nawet daje pracownikom działu dezynfekcyjnego datki z racji spełnianych przez nich obowiązków.

Jestto zgola niedopuszalne. Ciężkiej karze podlega nietylko pracownik, przyjmujący datki, lecz i ten, który je proponuje lub daje.

Przeciwno tego rodzaju wykroczeniom będziemy występować z całą surowością.

Łódź, dnia 16-go września 1916 r.

MAGISTRAT.

OGŁOSZENIE.

Włocianin Jan Janiak w Dziektarzewie, gminy Lutomerz pow. Łaskiego został wybrany i zatwierdzony sołtysiem powyższej wsi.

Łódź, d. 11 września 1916 r.

Cesarско-Niemiecki Prezydent Polcji

La Loebner.

Za spokoj duszy

ś. p. Hanny Kączkowskiej
zmarłej w Warszawie, dn. 13 sierpnia r. b. odbędzie się w niedzielę dnia 24 b. m. o godz. 10 rano w Kościele Sw. Krzyża w Łodzi Msza św. na którą rodzinę i znajomych zmarłej zapraszają

oteżanki

Wojna.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowo).

Wielka Kwatera Główna, 21 września.

Wschodnia widownia wojny.

Front wojsk ks. Leopolda Bawarskiego.

Gwardja rosyjska wraz z innymi znacznymi siłami kontynuowała na zachodzie od Łucka ataki na wojska generała Marwitza. Pod Korytnicą walka nie została jeszcze zakończona. Ponadto na froncie o szerokości 20 km. ponownie złamane zostały ataki wśród nowych krwawych strat.

Front wojsk generała kawalerji arcyksięcia Karola.

Walka nad Narajówką kontynuowana jest pomyślnie.

W Karpatach nieprzyjaciel powtórzył swe gwałtowne ataki. Za wyjątkiem miejscowych sukcesów w okolicy wąwozu Pantyrskiego i odcinka Tataroza (na północnym-wschodzie od Kirlibaby), został on wszędzie z ciężkimi stratami odrzucony. Nad Babą Ludową szturmował on siedm razy stanowiska nasze. Strzelcy rozmaitych niemieckich szeregów pod kierunkiem generała-majora Böessa wzięli wybitny udział w zwycięskiej obronie.

Wzgórze Smotrec, które 19 września wpadło w ręce nieprzyjaciela, ponownie zostało wzięte szturmem.

Teren walk w Siedmiogrodzie.

Wzgórze pograniczne po obydwu stronach wąwozu Wulkan, zostały przez nas obsadzone.

Zachodnia widownia wojny.

Na północy od Somme toczyły się pod Courcellette bezustanne walki na granaty ręczne.

Pod Flers, na zachodzie od Les Boeufs i na północy od Combles odparte zostały częściowe ataki nieprzyjaciela.

Na południowym zachodzie od Rancourt i Bouchavesnes zdobyty w ataku przez wojska nasze teren, po zaciętych walkach ponownie został utracony.

Na południu od Rancourt utrzymaliśmy zdobyte rowy.

Front Niemieckiego Następcy Tronu.

Na prawo od Mozy, przy wzmagającej się działalności artylerji, odparte ataki nieprzyjacielskie w odcinku Thiaumont-Fleury.

Balkańska widownia wojny

Grupa wojskowa generała feldmarszałka Mackensena.

Walka w Dobrudży została powstrzymana.

Front macedoński.

Podczas pomyślnych ataków bułgarskich w okolicy Floriny ponieśli Francuzi znaczne straty. Kawalerja

bułgarska atakowała i rozproszyła na wschodzie od miasta uciekającą piechotę nieprzyjacielską. Wzięto licznych jeńców i zdobyto kilka karabinów maszynowych.

Pod Kajmakalanem i na froncie Moglony odparto wielokrotne ataki serbskie.

Pierwszy Generał-Kwatermistrz Ludendorff.

Komunikat austriacki.

WIEN, (Urzędowo) 21 września:

Wschodnia widownia wojny.

Front przeciwko Rumunii.

Na południu od miejscowości Petroseny obsadziliśmy również wzgórze po obydwu stronach wąwozu Wulkan.

Pod Nagy-Szeben (Hermannstadt) i na wschodnim froncie siedmiogrodzkim toczą się tylko starcia oddziałów przednich.

Front wojsk generała kawalerji arcyksięcia Karola.

W Karpatach lesistych kontynuował nieprzyjaciel z wielką zaciętością swe ataki na armję generała Karola von Kirchbacha.

Pod Breszą i na wschodzie od wąwozu Pantyrskiego wyparł on cokolwiek w tył, wysunięty naprzód front. Ponadto wszystkie szturmowe załamania się dzięki dzielnej obronie.

Wśród walezących w Karpatach wojsk e. i k. armji na szczególne uznanie zasługują dzielne węgierskie bataljony obrony krajowej pułkownika Pappa.

Również nad Narajówką wszelkie usiłowania nieprzyjaciela pozostały daremnymi.

Front wojsk ks. Leopolda Bawarskiego.

Na froncie generała pułkownika Tersztyańskiego pomiędzy Pustomytami a Zaturcami sprzymierzone siły zbrojne generała Marwitza ponownie znajdowały się pod naporem silnych mas rosyjskich. Sposób walki przeciwnika, jak zwykle polegał na bezwzględnej wyniszczaniu wojsk szturmujących, w środku których znajdowała się gwardja.

Tylko na wschodzie od Swiniuch walka nie została jeszcze rozstrzygnięta. Ponadto nieprzyjaciel został wszędzie wśród najcięższych strat odrzucony.

Włoska widownia wojny.

Większych walk nie toczono.

Południowo-wschodnia widownia wojny.

Wśród naszych wojsk zmiany nie zasłyły.

Zastępca szefa sztabu generalnego v. Hoefler, marszałek polny porucznik.

Co opowiadają rosjanie.

PIOTROGROD, 20 IX. — Urzędowo donoszą z dnia 19 września:

Front zachodni: W okolicy Włodzimierza Wołyńskiego pod Dubnem zaatakował nieprzyjaciel jeden z wysuniętych oddziałów naszych. Atak ten odparliśmy karabinami maszynowymi. Dziesięciu pozostałych przy życiu członków tego oddziału pod dowództwem feldfebla Ratusznego, wykonało na Niemców kontratak, część ich poraziło bagnietami trupem, 1 szeregowca wzięli do niewoli, a pozostałych rozproszyli.

W okolicy na zachód od Brodów oddziały wywiadowcze strzelców zaatakowały, nie dając ani jednego strzału, posterunek nieprzyjacielski, zabili w walce na bagnety 20 ludzi i wzięli do niewoli 1 oficera i 12 żołnierzy.

W okolicy rzeki Narajówki kontynuowane są w dalszym ciągu zacięte walki. Odparliśmy wszystkie ataki nieprzyjaciela z wielkimi dla niego stratami.

W Karpatach obsadziliśmy wiele wzgórz w okolicy Szybeni (18,5 km na południe zachód od Zabia) i na górach Pniewie (30 km na północno-wschód od Kapulu).

Góry pokryte są gęstą mgłą. Pada śnieg.

Front kaukaski: Nasze oddziały wysunięte zajęły po walce z Turkami punkt w pobliżu mostu przez Falpanczy (?) w pobliżu Kuriżonu (?) na północy od Hamadanu.

Komunikaty francuskie.

PARYŻ, 21 września. Sprawozdanie urzędowe z dnia 20 września po południu:

Na północy od Somme Niemcy zaatakowali stanowiska francuskie na wzgórzu 76 na przestrzni od drogi żelaznej pod Clery aż do Somme

Złamany naszym ogniem zatorowym oraz ogniem karabinów maszynowych, atak zakończył się, zanim zdołał osiągnąć nasze linie w którymkolwiek punkcie części północnej.

W części południowej nieprzyjaciel zdołał na pewien czas wdrzeć się do naszych rowów został jednak natychmiastowym kontratakiem wyparty

W odcinku Bouchavesnes trwa dosyć ożywiona walka artyleryjska.

Na wschód od wzgórza Souain i w lesie na północno-wschód od Altkirchu nie powiodły się operacje nieprzyjaciela, skierowane przeciwko posterunkowi francuskiemu

Sprawozdanie admiralicji niemieckiej.

BERLIN, 21.9. (Urzędowo). Hydroplany niemieckie 20 września rano zaatakowały skutecznie przy pomocy bomb dwa rosyjskie okręty, obsługujące hydroplany, które w towarzystwie krążownika i kilku kontrtorpedowców zamierzały podprowadzić hydroplany do ataku na wybrzeże bułgarskie pod Warną. Morskie siły zbrojne nieprzyjacielskie zostały zmuszone do pośpiesznego odwrotu przed pościgiem hydroplanów naszych. Te ostatnie zaatakowały później skutecznie nieprzyjacielskie parowe transportowe w Konstancji i obrzuciły bombami linie kolejowe Dobrudży północnej. Pomimo nader silnego ostrzeliwania wszystkie samoloty powróciły bez uszkodzeń.

Podróż króla bułgarskiego. WIEN, — Dzienniki dzisiejsze donoszą, że król Ferdynand bułgarski, który przed kilku dniami był w głównej kwaterze niemieckiej u cesarza Wilhelma, przybył 15-go września do obozu arcyksięcia Karola, celem złożenia wizyty arcyksięciu następcy tronu.

Z królem Ferdynandem przybył również następca tronu Borys. Król Ferdynand obdarzył arcyksięcia następcę tronu krzyżem rycerskim za odwagę.

Ofensywa w Dobrudży.

BUDAPESZT, 21.9. — „Az Est“ donosi z Sofji: Po zajęciu Mangalii wojska niemiecko-bułgarskie osiągnęły Tuzłę. Tym sposobem skrócony został front o jedną trzecią część frontu początkowego. Wojska rosyjsko-rumuńskie mogą obecnie zająć stanowisko tylko pod Konstancją.

Presja angielska na Grecję.

LONDYN, 21.9. Reuter donosi, że angielskie koła dyplomatyczne są zdania, iż nowy grecki gabinet zadowolony Londyn tylko wtenczas, jeżeli będzie gabinetem tylko do prowadzenia spraw, a nie gabinetem politycznym.

Wojsko greckie na usługach koalicji.

BAZYLEA, 21.9. — Medjolańskie „Secolo“ dowiaduje się z Aten, że liczba wojska greckiego, które pod dowództwem gen. Christopulosa połączyło się koalicją, dochodzi do 20.000.

Straty angielskie nad Somme.

LONDYN, Listy strat z dnia 12, 13, 14, 15, 16 oraz 18 września notują 29,587 żołnierzy i 1210 oficerów.

Nowy plan wojenny Rumunii.

WIEN, 21.9. Donoszą z Berlina:

„Nationalzeitung“ otrzymuje wiadomość ze Sztokholmu:

Wedle informacji z Bukaresztu, wskutek wieści, nadechodzących z pola walki, zebrała się tam nowa rada koronna, na którą zaproszeni zostali: admirał roz. Wiesielkin i pułkownik francuski, Lengluat. Rada koronna, która miała wszelkie cechy konferencji, odbytej naprędce w nerwowym pośpiechu, trwała cztery godziny. Po niej nastąpiły obrady rady wojskowej. Jest wielkie prawdopodobieństwo, że sztab generalny rumuński zatwierdził nowy plan wojenny.

Nowy francuski sztab generalny.

PARYŻ, 22.9. Generał dywizji Dupert, został mianowany szefem

sztabu armji, na miejsce generała Graziani'ego. Z powodu złego stanu zdrowia został Graziani, na własną swą prośbę, ze stanowiska swego zwolniony i mianowany komendantem Legji narodowej. Graziani był szefem sztabu armji w przeciągu dwóch lat.

15 nowych dywizji angielskich we Francji.

LUGANO, 22.9. Gazeta „Secolo“ donosi z Paryża, iż 15 nowych dywizji angielskich przybyło na front francuski. Zacięte, oraz bez przerwy toczące się walki, świadczą, że państwa koalicyjne jeszcze w tym roku pragną, aby na zachodzie rozstrzygnięto się ich ostateczne zwycięstwo.

Wojska włoskie we Francji.

MAGDEBURG, 22.9. Jak donoszą z Lugano, „Corriere della Sera“ omawia sytuację militarną wojsk włoskich, walczących we Francji.

Armja angielska.

LONDYN, 21.9. „Daily Mail“ oblicza w artykule wstępnym, że armja angielska powiększyła się o milion żołnierzy. W artykule powyższym pismo zaznacza, że straty francuskie są cztery razy większe, aniżeli angielskie. Anglja posiada jeszcze spory zapas w ludziach, gdy Francja natomiast zabrała już wszystkich mężczyzn od lat 17 do 48.

Związek dla zwalczania Anglii.

BERLIN. — Z Monachjum donoszą do „Tägliche Rundschau“: Utworzył się tu związek dla szybkiego zwalczania Anglii. Należą do niego wybitni posiwie do parlamentu rzeszy i do obu izb bawarskich, będący przedstawicielami wszystkich stronnictw mieszczańskich. Związek zakreślił sobie dwa zadania: Wyjaśnienie pragnień zaborczych Anglii i skupienie wszystkich sił dla obrony Niemiec przed zduszeniem ekonomicznem po wojnie.

Koszta wojenne.

SZTOKHOLM. Pismo amerykańskie „New York Tribune“ ogłasza studjum swego korespondenta angielskiego Franciszka W. Hirata, odnoszące się do kosztów obecnej wojny. Utrzymuje on, że wydatki na wojnę sięgają w chwili obecnej 16 miliardów funtów szterlingów (około 400 miliardów franków).

O ile wojna przeciągnie się jeszcze podczas jesieni, to wydatki wzrosną jeszcze o 2 i pół do 3 miliardów funtów szterlingów (70 do 80 miliardów franków). Suma ta oznacza nowe długi państw wojujących: Francji, Niemiec, Anglii i Rosji.

Nowa Brianda o sprzymierzeniu i pokoju.

PARYŻ. W Izbie deputowanych podczas obrad nad prowizorycznymi kredytami, poseł socjalistyczny, Costedau, wezwał rząd do poczynienia kroków ku uzyskaniu ujednostajnienia sił koalicji, jak w lecie ujednostajniono akcję frontów. Mówca zaznaczył, że Francja nie może ofiarować wszystkim krwi swoich dzieci. Inne narody koalicji powinny też ponieść w różnym stopniu ofiary. W odpowiedzi Briand zaznaczył, że żądanie to jest poniekąd naganą najzupełniej bezpodstawną. Anglja nie tylko przelana krew na terenie francuskim, ale także w sposób bardzo pożyteczny osłania swych sprzymierzeńców na morzu. Wśród wielkich trudności Anglja stworzyła ogromną armję. Z własnej woli anglicy lejalnie wystąpili do wojny. Liczba strat, jakie ponieśli, jest miarą ich wielkich wysiłków. Co do Włoch, przyłączyły się one dobrowolnie. Wiemy, w jak ciężkich warunkach walczą w górzystym kraju dla wspólnej sprawy. Rosjanie świat cały objechali, by wysłać wojsko swe do Francji. Teraz pospieszyli na pomoc na Balkany. Koalicja jednoczy swe wysiłki przeciw wspólnemu nieprzyjacielowi. W dalszym ciągu mówił Briand, że cała Francja żąda, aby tak wiele krwi przelanej nie poszło na marne, aby Francja wyszła z wojny powiększona, w promieniach sławy, na którą zasługuje. Na uwagę socjalisty Brizona, że wojna się przeciąga i tak wiele ofiar kosztuje, Briand odpowiedział, że gdy

Francja od dwóch lat ponosi straszne ofiary i odbiera stopa za stopą teren zajęty przez najeżdżące, o pokoju teraz mówić nie można. Izba uchwaliła opublikowanie mowy Brianda.

Z parlamentu francuskiego.

PARYŻ. — W izbie deputowanych, podczas obrad nad kredytami prowizorycznymi, poseł socjalistyczny, Costadau, wezwał rząd do poczynienia kroków ku uzyskaniu ujednostajnienia sił koalicyj, jak w locie ujednostajniono akcje frontów. Mówca zaznaczył, że Francja nie może ofiarować wszystkim krwi swoich dzieci. Inne narody koalicji powinny też ponosić w równym stopniu ofiary. W odpowiedzi Briand zaznaczył, że żądanie to jest poniekąd nagana, najzupełniej bezpodstawna. Anglja nietylko przelewa krew na terenie francuskim, lecz także w sposób bardzo pożyteczny ostaną szych sprzymierzeńców na morzu. Wśród wielkich trudności Anglja stworzyła ogromną armję. Z własnej woli Anglijcy lojalnie wystąpili do wojny. Liczba strat, jakie ponieśli, jest miarą ich wielkich wysiłków. Co do Włoch — przyłączyły się one dobrowolnie. Wiemy, w jak ciężkich warunkach walczą w kraju górzystym dla wspólnej sprawy. Rosjanie świat cały objechali, aby wystać wojsko swe do Francji. Teraz pośpieszyli na pomoc na Bałkany. Koalicja jednoczy wysiłki przeciwko wspólnemu nieprzyjacielowi. W dalszym ciągu mówi Briand, że cała Francja żąda, aby tak wiele krwi przelanej nie poszło na marne, aby Francja wyszła z wojny powiększona, w promieniach sławy, na którą zasługuje. Na uwagę socjalisty Brizona, że wojna się przeciąga i tak wiele ofiar kosztuje, Briand odpowiedział, że gdy Francja od dwu lat ponosi straszne ofiary i odbiera stopa za stopą teren, zajęty przez najeżdżące, o pokoju teraz mówić nie można. Izba uchwaliła opublikowanie mowy Brianda.

Z Koła Polskiego w Wiedniu.

WIENIEN, 20.9. — Wczoraj wieczorem, pod przewodnictwem prezesa Bilińskiego, odbyło się posiedzenie Komitetu politycznego Koła Polskiego, w którym wzięli udział również niektórzy członkowie izby panów i socjalistyczni posłowie polscy. — Omawiano bardzo szczegółowo sprawę rozszerzenia programu polskiego w kwestiach ogólnonarodowych, oraz sprawę rewizji taktyki dotychczasowej. Rozprawy będą kontynuowane pojutrze.

Sprawa polska w Rosji.

BAZYLEA. — Prasa szwajcarska powtarza następujące doniesienie piotrogrodzkiej urzędowej Agencji Telegraficznej: „Nowoje Wremja” pisze o sprawie polskiej:

„Różne projekty rozwiązania sprawy polskiej, z jakimi występuje prasa rosyjska, wskazują, mimo swej różnorodności, jeden rys wspólny: Przyszła wolna Polska pomyślana może być tylko jako nieodłączna część składowa państwa rosyjskiego, z niezależną organizacją wewnętrzną, z urzędowym językiem polskim z własnym ustrojem prawodawczym sądowym i administracyjnym.

Polska niezupełnie zerwie węzły z Rosją, lecz otrzyma takie stanowisko, jak każdy ze Stanów w amerykańskich Stanach Zjednoczonych”.

SZTOKHOLM. — Jak donosi moskiewskie „Russkoje Słowo” z Piotrogradu, w końcu sierpnia prezes ministrów, Stuermer, przyjął na posiedzeniu rady ministrów w pałacu Maryjskim delegację polską, w osobach: posła do Rady państwa hr. Wielopolskiego i posła do Dumy, p. Harusewicza, którzy poinformowali p. Stuermera o poglądach polskich odpowiedzialnych kół politycznych na sytuację kwestji polskiej w chwili obecnej. Rozmowa trwała około godziny.

Kapitały amerykańskie w Rosji.

SZTOKHOLM, 21.9. „Birz. Wied.” donosi, że w ministerjum skarbu postanowiono nadać Bankowi Narodowemu w Nowym-Jorku prawo prowadzenia operacji w granicach Rosji. Pozwolenie wydane zostanie na zasadzie par. 37 ustawy zasadniczej, po skończonej zaś wojnie sprawa przedtawiona zostanie Dumie państwowej. W memorjale dołączonym do projektu minister skarbu wykazuje, że przeprowadzenie tej sprawy na normalnej drodze prawodawczej nie jest obecnie możebne, pomoc zaś nowojorskiego Banku Narodowego jest dla Rosji bardzo potrzebna.

Powrót poselstwa.

SZTOKHOLM, 19.9. Posłowie austriacko-węgierski i bułgarski w Bukareszcie, na skutek wstawienia ze strony rosyjskiej, otrzymali obecnie również pozwolenie na wyjazd i wraz z personelem obu poselstw i konsulatów przybyli do Szwecji.

Rozruchy w Indiach Holenderskich.

HAGA. Urzędowe sprawozdanie

z Indji Holenderskich. Przy napadzie na Rangko, w którym uczestniczyło 1500 powstańców, zostało 40 zabitych. W Korincji panuje spokój. Kolonialny departament przypuszcza, iż wyżej wymienione starcie, już przed kilkoma dniami się odbyło, lecz z powodu przerwania komunikacji między Bangko i Sarolaugoen wiadomość ta nadeszła z opóźnieniem.

Niedomagania papieża.

BERN, 20.9. Szwajcarska „Telegraphen Information” dowiaduje się z Rzymu, że stan zdrowia papieża od kilku dni nie jest zadowalający. Papież ulega atakom gorączki. Wezora stan zdrowia poprzawił się o tyle, że zapowiedziane przyjęcia mogły się odbyć. Prawdopodobnie chodzi o osłabienie przejściowe, będące następstwem zmęczenia, połączonego z nadwyzwyczajnym napięciem w pracy, w związku z położeniem, wytworzonym przez wojnę.

„Największa sensacja Piotrogradu”.

SZTOKHOLM. — „Riecz” w swym ostatnim przeglądzie tygodniowym podkreśla, że największą sensacją tygodnia ostatniego w Piotrogradzie było aresztowanie Manasowicz-Manujowa. Był on specjalistą, od śledztwa politycznego zagranicą, zręcznym aferzystą, niemniej podejrzany dziennikarzem, znajdującym przytułek w „Now. Wremieni”. Dlatego też aresztowanie jego wywołuje w całym politycznym społeczeństwie rosyjskim dużo pogłosek i komentarzy.

Nota angielska do Chin.

SZTOKHOLM, 20.9. — „Riecz” donosi: Poseł angielski w Pekinie doręczył rządowi chińskiemu notę, w której rząd angielski domaga się przywrócenia porządku w Kantonie. W przeciwnym razie obsadzą Kanton wojska angielskie i miejscowość ta zostanie ogłoszona neutralną.

Urzednicy rosyjscy na tyłach armji.

SOFJA. Pisma bułgarskie donoszą, że na tyłach armji rosyjskiej w Dobrudzy znajdowała się brygada urzędników, którzy mieli objąć administrację w zdobytych miastach bułgarskich. Urzędników tych wzięto do niewoli wraz z oddziałami wojskowymi. Jak dodają pisma bułgarskie, rozesłano ich do tych miast, do których byli wyznaczeni, i polecono im zać się oczyszczać z ulic.

Ponowne naruszenia neutralności Norwegji przez rosyjską łódź podwodną.

SZTOKHOLM. Parowiec norweski „Solvang” komunikuje o naruszeniu przez rosyjską łódź podwodną, autonomicznych wód Norwegji, Statek powyższy znajdował się w końcu zeszłego tygodnia w drodze do Rotterdamu. W pobliżu Sletnyjskiej latarni strażniczej wypłynęła na po-

wierzchnię morską rosyjska łódź podwodna, która poczęła ścigać „Solvang”. Parowiec ten, wkrótce dotarł do wód terytorjalnych gdzie nadal był prześladowany przez łódź podwodną. Gdy parowiec dotarł do brzegu łódź podwodna, znajdując się zaledwie o kilkaset metrów od brzegu, na parą nawróciła, by opuścić wody norweskie.

Uruchomienie nowych linii kolejowych.

KOWNO, 20.9. Według obwieszczenia wojkowej dyrekcji kole owej aż do odwołania, dla ruchu osobowego, dla przesyłek, zwykłych i ekspresowych, tudzież dla ruchu handlowego, oprócz już znanych linii, będą oddane do użytku także linje: 1) Wilno-Nowoświęcany (włącznie); 2) Wilno-Ryga, 3) Ryga-Mosty-Grodno, Landwarowo-Grodno-Łososna, 5) Orany-Olita.

Nowy skandal w rosyjskiej intendencji.

SZTOKHOLM, 29.9. Kijowski sąd wojenny skazał pułkownika Genni z intendencji wojennej frontu południowego na 6 lat ciężkich robót więziennych. Pułkownik Genni z wielu innymi oficerami dostawał їó dla armji Brusilowa. Powyższa intendencja połowa już dotychczas zaareztowała dwóch pułkowników, dwunastu kapitanów i dziewiętnastu wyższych urzędników, którzy zamieszani byli w różnych aferach, tychże się nadzują w dostawach dla intendencji połowej. Wszyscy oficerowie ci zostali skazani na dłuższe kary więzienne.

Z Rosji.

PIOTROGROD. Jak donosi „Nowoje Wremja” z dnia 7 września obliczono zaprojektowane, lecz niezatwierdzone jeszcze ustawy Dumy na przeszło 700. Przy ostatnich obradach sesji liczbą ta powiększyła się na przeszło 1000.

Sród powyższych projektów, znajdują się i takie, które czekają kolei swej około 10 lat, jak naprz. zarzys ustawy o starowiecach oraz o sesji, która się odbyła 20 lipca 1907 roku.

Według „Nowoje Wremja” w dniu 9 września powrócił główny generalny intendent v. Lemm oraz pastor Hesse i Hallez, którzy w roku ubiegłym wysłani zostali z Estlandji.

„Rusk. Wiedom.” donosi z dnia 7 września, że szef kancelarji carskiej Zoega v. Mantel'fel otrzymało zezwolenie zmieniienia nazwiska swego na Nikołajew.

Incident holendersko-francuski.

AMSTERDAM. Pismo tutejsze dowiaduje się z Hoek, iż pewien holenderski poddany został przez krążownik francuski, który rewidował parowiec „Królowa Niderlandów” bez powodu aresztowany. Rodzina holendra tego wdorożyła odpowiednie kroki w ministerjum spraw zewnętrznych.

Ucieczka internowanych.

AMSTERDAM. Internowani na wyspie Ork na jeziorze Zyuder, oficerowie francuscy umknęli.

Australijscy robotnicy przeciw Hughes'owi.

ROTTERDAM, 20.9. „Nieuwe Rotterdamsche Courant” donosi z Londynu, iż polityczny związek robotniczy znajdujący się w Nowej Południowej Walji postanowił wykluczyć premiera ministrów Hughes'a z powodu polityki jego w sprawie obowiązującej służby wojskowej.

Legat dla Instytutu Pasteura.

PARYŻ. Instytut Pasteura w Paryżu otrzymał milionową fundację. Właściciel ziemski Heaunné pozostawił swój cały majątek, który obliczają na 10 milionów franków, na zbadanie pewnych dziedzin naukowych.

Ofiary.

Michał Piśzka składa do uznania redakcji na głodne dzieci 1 mk.

Kinematograf „GRAND - KINO”

w gmachu „Grand-Hotelu” - Piotrkowska 72.

otwarcie w sobotę, 23-go września r. b.

Program wypełni najwspanialsze dzieło sztuki kinematograficznej dramat historyczny w 6 akt.

p. t. JULJUS CAESAR

w którym udział przyjmuje przeszło 30.000. osób

Pozątek przedstawień o godz. 4 p.p.

KASA ZAMAWIAŃ czynna od godz. 12 w południe

Magazyn kapeluszy

C. Kalinowskiej

PIOTRKOWSKA Nr. 152,

(dawniej Piotrkowska 26),

poleca nowości na sezon bieżący, a także przyjmuję wszelkie przeróbki.

Ceny przystępne. — — Ceny przystępne

Lekarz Dentysta

S. GORDIN

Konstantynowska 18.

Leczenie, plombowanie i usunięcie zębów bez bólu. Zęby sztuczne z podniebieniem i bez na złocie i kauczuku. Przyjm. codz. od 10—113—3

Ogłoszenia drobne:

Akuszerka T. Lelewska ulica Główna 42. 2061—8

W sobotę, dnia 23 b. m. o godz. 4 po poł. odbędzie się w lokalu Stowarzyszenia (Spacerowa 21)

Nadzw. Ogólne Zebranie

Członków Stow. Wz. Pom. Prac. Handl. m. Łodzi

Na porządku dziennym:

narada w sprawie kuchni, nie cierpiąca zwłoki

Ze względu na doniosłość sprawy i na krótki termin do powzięcia decyzji — p.p. członkowie Stow. są proszeni o liczne i punktualne przybycie, ażeby Zebranie mogło się odbyć w pierwszym terminie.

Zarząd

Stow. Wz. Pom. Prac. Handl. m. Łodzi.

Józef Zalewski zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. —1

Józefa Walezyńska zgubiła kartę do paszportu niemieckiego wydaną w Łodzi. —1

Malarz Ludwik Tambowski, ulica Brzezińska 56 wykonuje roboty: pokojowe, sztyldowe olejne klejowe, religijne, obrazowe, tapeciarskie wogóle wszystkie roboty wchodzące w zakres malarstwa. Wykonuję artystycznie po cenach przystępnych proszę o nadesłanie jakiegokolwiek roboty. 1871—20

Potrzebna młoda siłująca do wszystkiego umiejąca dobrze gotować zgłaszać się tylko z dobrmi świadectwami do N. Kurjera Łódzkiego. 1850—0

Papier gazetowy do sprzedania. Wiadomość w N. Kurjerze Łódz kim

Pracujący składów aptecznych, z kilkoletnią praktyką i znajomością receptury poszukuje posady Łaskawa oferty w administracji „Kurjera Łódzkiego” dla J. K. 2121—3

Salvator plaster wysuszone zajęły odeski. Apteka W. Borowskiego Warszawa. Aleje Jerozolimskie № 73 przedstawiciel Gustaw Rosenthal. 5

Stolarze potrzebni Zachodnia № 51 2151—2

Szynel czarny do sprzedania ulica Sosnowa № 5 — 18. —3

Tanio pierze chemicznie, farbuję, czyści, odświeża, przerabia i repara je garderobę męską. Sortownia Chrześcijańska Piotrkowska 174. —3

Władysław Klimczak zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. —1